

Sygn. akt III PK 24/16

POSTANOWIENIE

Dnia 6 października 2016 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Zbigniew Korzeniowski

w sprawie z powództwa J. A.
przeciwko W. spółce z ograniczoną odpowiedzialnością spółce komandytowej w P.
o ustalenie istnienia stosunku pracy,
na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy, Ubezpieczeń Społecznych i Spraw
Publicznych w dniu 6 października 2016 r.,
na skutek skargi kasacyjnej strony pozwanej od wyroku Sądu Okręgowego - Sądu
Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w L.
z dnia 9 września 2015 r., sygn. akt VII Pa (...),

odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania.

UZASADNIENIE

Sąd Okręgowy w L. wyrokiem z 9 września 2015 r. oddalił apelację skarżącego pracodawcy (pозwanego) od wyroku Sądu Rejonowego w B. z 18 lutego 2015 r., który ustalił, że powódka od 26 czerwca 2012 r. do 29 maja 2013 r. była zatrudniona w pozwanej spółce na podstawie umowy o pracę w pełnym wymiarze czasu pracy, na stanowisku przedstawiciela handlowego. Ustalono, że praca była świadczona na podstawie kolejno zawieranych umów zlecenia. Sąd Rejonowy stwierdził interes prawny powódki w ustaleniu stosunku pracy (art. 189 k.p.c. i art. 22 § 1, § 1¹ i § 1² k.p.). Przyjął, że powódka świadczyła pracę w zależności właściwej dla stosunku pracy, w szczególności pod kierownictwem pracodawcy i w miejscu przezeń wskazanym, w sposób ciągły. Zatrudnienie powódki miało cechy stosunku pracy, ich charakter był przeważający. Powódka

wykonywała takie same obowiązki jak inni pracownicy zatrudnieni na podstawie umowy o pracę. Sąd Okręgowy w uzasadnieniu oddalenia apelacji dodał, że powódka nie miała możliwości swobodnego wyboru podstawy zatrudnienia (art. 65 § 2 k.c.). Decydowała realizacja zatrudnienia a nie treść samej umowy i w tym zakresie wykładnia i stosowanie art. 22 § 1 k.p. były prawidłowe. Cechy świadczonej pracy przemawiają za przyjęciem pracowniczego zatrudnienia. Stopień „uzależnienia” powódki od pozwanego w wykonywaniu obowiązków był nawet silniejszy, niż w niejednym stosunku pracy, w którym strony przyjęły zadaniowy system czasu pracy.

W skardze kasacyjnej zarzucono naruszenie art. 22 § 1 k.p., art. 65 § 2 k.c., art. 233 k.p.c.

We wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania wskazano, że *„wskazane wyżej (w podstawach kasacyjnych) rażące naruszenia prawa materialnego, jak i prawa procesowego miały niewątpliwy wpływ na treść wydanego przez Sąd Okręgowy rozstrzygnięcia, które z uwagi na charakter tych naruszeń czynią orzeczenie Sądu Okręgowego oczywiście błędne i niezgodne z obowiązującymi przepisami prawa. Jednocześnie wskazuję, iż w niniejszej sprawie występuje także istotne zagadnienie prawne, którego rozstrzygnięcie ma istotne znaczenie dla wydanego orzeczenia, co uzasadnia potrzebę rozpoznania skargi kasacyjnej przez Sąd Najwyższy, a ponadto istnieje konieczność wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości oraz wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów. Zagadnieniem prawnym jakie ma istotne znaczenie w przedmiotowej sprawie jest rozstrzygnięcie, czy przy ustalaniu charakteru umowy łączącej zleceniobiorcę i zleceniodawcę, pierwszorzędne znaczenie mają przesłanki określone w art. 22 § 1 kodeksu pracy, czy może wola i zgodny zamiar stron kształtujących stosunek prawny jaki miałby zostać pomiędzy tymi stronami zawarty. Ponadto szczegółowej wykładni powinien zostać również poddany art. 65 kodeksu cywilnego i jego znaczenia w kształtowaniu stosunków prawnych na kanwie prawa pracy. Ważną kwestią jest również odpowiedź na pytanie czy kilkukrotne podpisanie umowy zlecenia, zaakceptowanie jej wszelkich warunków i niewprowadzanie jakichkolwiek uwag lub zastrzeżeń do tej umowy, nie przesądza o zgodzie i przyzwoleniu zleceniobiorcy na zawarcie umowy, a w*

szczegółności na nawiązanie umowy o konkretnym brzmieniu i charakterze. Ponadto, należy wskazać, iż niniejsza skarga kasacyjna winna zostać przyjęta do rozpoznania, jako oczywiście uzasadniona. W orzecznictwie Sądu Najwyższego wskazuje się, iż: „skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona, gdy bez głębszej analizy prawnej jest ona widoczna prima facie dla przeciętnego prawnika” (postanowienia Sądu Najwyższego z 18 września 2012 r., II CSK 179/12 i z 22 marca 2012 r., I PK 201/11). Z taką sytuacją mamy do czynienia w niniejszej sprawie. W ocenie strony powodowej, powyższe okoliczności czynią skargę kasacyjną oczywiście uzasadnioną, co winno skutkować przyjęciem skargi kasacyjnej do rozpoznania na podstawie art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c.”.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Wniosek o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania nie przedstawia zasadnej podstawy przedsądu i dlatego nie został uwzględniony.

W oszczędnej treści (wyżej *in extenso*) kumuluje aż trzy podstawy przedsądu. Uzasadnione jest stwierdzenie, że nie wykazano istotnego zagadnienia prawnego metodycznie i merytorycznie. Sformułowana kwestia nie ma rangi istotnego zagadnienia prawnego, które ma na uwadze przepis art. 398⁹ § 1 pkt 1 k.p.c., gdyż nie wykracza poza zwykłą wykładnię i stosowanie prawa. Ustawa nie może być wyłączona przez umowę stron, bo czynność prawna nie może być sprzeczna z ustawą (art. 56, 58, 353¹ k.c.). To co jest stosunkiem pracy nie może być z mocy umowy stron zleceniem. Oznacza to, że również przesłanki określone w ustawie właściwe dla danego stosunku prawnego, czyli z art. 22 § 1 k.p. nie mogą być wyłączone wolą stron. Wykracza to ponad potrzebę argumentacji, gdyż na etapie przedsądu wystarczy w tym przypadku stwierdzenie, że wniosek nie przedstawia istotnego zagadnienia prawnego.

Taka sama ocena jest aktualna w ocenie drugiej podstawy przedsądu. Pytanie o znaczenie art. 65 kc. „w kształtowaniu stosunków prawnych na kanwie prawa pracy”, to nie pytanie o wykładnię tego przepisu, lecz o jego stosowanie. Kwestia stosowania przepisu to nie jest domena drugiej podstawy przedsądu, czyli z art. 398⁹ § 1 pkt 2 k.p.c. Wówczas przedmiotem zainteresowania jest sam przepis

ze względu na poważne wątpliwości w wykładni lub ze względu na rozbieżności w orzecznictwie. Takich przesłanek w odniesieniu do art. 65 k.c. wniosek nie przedstawia. Jest to przepis, który należy do kanonu prawa cywilnego. W tym zakresie wniosek nie wskazuje na wątpliwości dotyczące znaczenia samego przepisu. Innymi słowy pytanie „*czy kilkakrotne podpisanie umowy zlecenia, zaakceptowanie jej wszelkich warunków i niewprowadzanie jakichkolwiek uwag lub zastrzeżeń do tej umowy..., nie przesądza o zgodzie i przyzwoleniu zleceniobiorcy na zawarcie umowy...*”, to pytanie o stosowanie prawa w określonej sytuacji a nie potrzeba wykładni przepisu, w tym przypadku art. 65 k.c. w związku z art. 22 § 1 k.p,

Wniosek nie wykazuje, że skarga jest oczywiście uzasadniona (art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c.). Błędnie zakłada, że na etapie przedsądu ocenia się podstawy kasacyjne z art. 398³ § 1 pkt 1 i 2 k.p.c. (...*albowiem wskazane wyżej rażące naruszenia prawa...*). Podstawy kasacyjne podlegają rozpoznaniu dopiero po przyjęciu skargi kasacyjnej do rozpoznania. Oznacza to, że skarżąca powinna samodzielnie, czyli odrębnie od podstaw kasacyjnych wskazać i wykazać takie naruszenie konkretnych przepisów prawa, które bez wątpliwości prowadzi do stwierdzenia, że skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona, gdyż objęty nią wyrok jest wadliwy. Wniosek tego nie czyni. Nie ma w nim zarzutu naruszenia przepisów prawa procesowego. Wiążą zatem ustalenia faktyczne na których oparto zaskarżony wyrok. Przepis art. 398¹³ § 2 k.p.c. ma odpowiednie zastosowanie na etapie przedsądu, gdyż w przeciwnym razie zachodziłby dysonans w ocenie podstawy przedsądu z art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c. i podstawy kasacyjnej, skoro podstawą skargi kasacyjnej nie mogą być zarzuty dotyczące ustalenia faktów lub oceny dowodów (art. 398³ § 3 k.p.c.). Innymi słowy granicę ustaleń stanu faktycznego stanowi postępowanie przed Sądem powszechnym. Niezależnie od samodzielnego znaczenia podstawy przedsądu, to odwołanie się w podstawie kasacyjnej do art. 233 § 1 k.p.c. nie jest zasadne, jako że przepis ten nie może być podstawą zarzutu skargi kasacyjnej, właśnie ze względu na ograniczenie z art. 398³ § 3 k.p.c. (por. postanowienie Sądu Najwyższego z 6 lutego 2014 r., I UK 397/13, LEX nr 164926 i wskazane w nim orzecznictwo). Ma to znacznie, gdyż nie można stwierdzić naruszenia art. 65 k.c. Wola stron to sfera ustaleń stanu faktycznego,

którym Sąd Najwyższy jest związany (art. 398¹³ § 2 k.p.c.). Skoro skarżąca nie podważa ustaleń stanu faktycznego, to nie może twierdzić, że inna była wola stron niż ustalona przez Sąd powszechny. Nie można więc stwierdzić, że skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona.

Z tych motywów orzeczono jak w sentencji (art. 398⁹ § 2 k.p.c.).